

Michał Siekierka

Polityka Niemiec w stosunku do proklamacji ukraińskiej niepodległości i jej następstwa w ostatniej dekadzie XX w.

Abstrakt

Celem badawczym niniejszego tekstu jest ukazanie stanowiska Niemiec w stosunku do proklamacji ukraińskiej niepodległości oraz analiza stosunków niemiecko-ukraińskich w latach 90. XX w. Historyczne powiązania między Niemcami a Ukraińcami były bardzo głębokie. Jednak natura tych relacji pozostawała asymetryczna. Nie ulega wątpliwości, że dobre relacje z Rosją były w okresie lat 90. XX w. dla Niemiec priorytetowe w porównaniu z byłymi republikami sowieckimi. Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać w wielu czynnikach: politycznych, gospodarczych i historycznych. Począwszy od 1991 r. Niemcy nie posiadały klarownego, sprecyzowanego i celowego programu politycznego w stosunku do Ukrainy, a wszelkie polityczne działania były wypadkową relacji z Rosją, która stanowiła główny punkt odniesienia dla polityki wschodniej Berlina.

Słowa kluczowe: Niemcy, Ukraina, polityka wschodnia Niemiec w latach 90. XX w.

Wstęp

Stosunki niemiecko-ukraińskie, bez względu na okres historyczny, cechowały się niekonsekwencją, asymetrią oraz zmiennością. Nie oznaczało to bynajmniej, że kwestia ukraińska¹ była dla Niemiec nieistotna. Przeciwnie, była ważnym elementem w kształtowaniu się koncepcji polityki wschodniej. Niemniej, zawsze pozostawała w cieniu polityki niemiecko-rosyjskiej czy niemiecko-sowieckiej. Celem badawczym niniejszego tekstu jest ukazanie stanowiska Niemiec w stosunku do

¹ Pojęcie „kwestia ukraińska” odnosi się do politycznej i militarnej działalności Ukraińców w XIX i XX w.

proklamacji ukraińskiej niepodległości oraz analiza stosunków niemiecko-ukraińskich w latach 90. XX w.

Historyczne powiązania między Niemcami a Ukraińcami były bardzo głębokie. Jednak natura tych relacji pozostawała asymetryczna. Podczas gdy zainteresowanie Niemcami od połowy XIX w. było elementarne dla każdego ukraińskiego polityka, inteligenta, działacza społecznego czy kulturalnego, tak w Niemczech poziom zainteresowania, wiedzy i informacji o Ukrainie był znikomy². Tę sytuację wzmocnił okres po II wojnie światowej, w którym sytuacja wewnętrzna i międzynarodowa, zarówno Niemiec, jak i Ukrainy, wykluczała wzajemne kontakty. W dobie zimnej wojny USRR nie była odrębnym punktem odniesienia politycznego ani dla RFN, ani dla NRD. Wzrost zainteresowania zachodniemieckiej polityki Ukrainą miał miejsce dopiero w 1974 r., w którym doszło do pierwszej w historii wizyty niemieckiego kanclerza w Kijowie (traktowanym jako integralny element składowy ZSRR). Rosnące znaczenie Ukrainy odnotowywano w Niemczech proporcjonalnie do procesu dezintegracji ZSRR. Niemcy – w symboliczny sposób – odcinały się od swojego dziedzictwa historycznego i optyki spoglądania na Wschód jako na teren „niezagospodarowany”. Uznanie ukraińskiej niepodległości z niemieckiej perspektywy to – nie tylko formalne nawiązanie stosunków dyplomatycznych, jak w przypadku innych państw Europy Zachodniej – ale i zakończenie oraz potępienie wcześniejszych działań politycznych w stosunku do tego regionu. Dlatego, ze strony Niemiec, widoczne były silniejsze, niż w innych państwach zachodnich, działania mające na celu podkreślenie poparcia dla ukraińskich aspiracji niepodległościowych. Nie zmieniało to faktu, że poczynania Berlina, jak i pozostałych krajów Europy, były wpisane w paradygmat polityki USA, która odgrywała kluczową rolę w dobie pokojowego rozpadu ZSRR. Świadczy o tym m.in. fakt, iż rząd Helmuta Kohla uznał 26 XII 1991 r., a więc dzień po USA, ukraińską niepodległość. Hipoteza postawiona w niniejszym tekście stanowi, że Niemcy nie posiadały klarownego, sprecyzowanego i celowego programu politycznego w stosunku do Ukrainy, a wszelkie polityczne działania były wypadkową relacji z Rosją.

Polityka Niemiec a umacnianie się ukraińskiej niepodległości

Dnia 17 I 1992 r. oba państwa nawiązały oficjalne stosunki dyplomatyczne: Istniejący od 1989 r. niemiecki konsulat w Kijowie został 7 II 1992 r. przekształcony w ambasadę (funkcję ambasadora objął Hennecke Graf von Bassewitz), ukraiń-

² W Niemczech w drugiej połowie XIX i pierwszej połowie XX w. funkcjonowały środowiska polityczne i intelektualne, które w dużym stopniu interesowały się kwestią ukraińską. Niemniej jednak ich wpływ na politykę państwa był mocno ograniczony.

skim ambasadorem na Niemcy został 6 III 1992 r. Ivan M. Piskovy³. W dniu 3 II 1992 r. prezydent Leonid Krawczuk udał się z oficjalną wizytą do Bonn na rozmowy z kanclerzem Helmutem Kohlem na tematy dotyczące płaszczyzny przyszłego, wspólnego, porozumienia w kwestiach politycznych, gospodarczych i społecznych, zaś w maju 1993 r. do Niemiec przyjechał premier Leonid Kuczma⁴.

Zwieńczeniem dyplomatycznych zabiegów było podpisanie 9 VI 1993 r. w Kijowie przez Helmuta Kohla i Leonida Krawczuka dwóch kluczowych dla przyszłych relacji bilateralnych dokumentów: *Wspólnej Deklaracji o podstawach stosunków między RFN i Ukrainą* oraz *Porozumienia o szerokim rozwoju współpracy w sferze ekonomii, przemysłu, nauki i techniki*⁵. Deklaracja, na której treści opierano późniejsze, bardziej detaliczne umowy o charakterze gospodarczym i kulturowym, stanowiła:

Niemcy i Ukraina utrzymywać będą stosunki zgodnie z prawem międzynarodowym, poszanowaniem zasad suwerennej równości, integralności terytorialnej, nienaruszalności granic, pokojowego rozstrzygania sporów, zakazu stosowania przemocy oraz poszanowania praw człowieka, w tym prawa mniejszości narodowych. Obie strony potwierdzają prawo wszystkich narodów do swobodnego decydowania o swoim losie bez ingerencji z zewnątrz oraz do kształtowania rozwoju politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego zgodnie z własnymi życzeniami. (...) Potwierdzają swoje przywiązanie do demokracji jako jedynej legalnej formy rządów. (...) Obie strony przeprowadzą konsultacje w kwestiach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania na różnych poziomach. Są gotowi do współpracy w ramach organizacji międzynarodowych, których są lub będą członkami. Zamierzają promować bezpośrednie kontakty na wszystkich poziomach, w tym miejskich. Obie strony zwrócą szczególną uwagę na rozwój współpracy między parlamentami. (...) W celu rozszerzenia i zacieśnienia przyjaznych stosunków i współpracy między Niemcami a Ukrainą obie strony będą wspierać rozwój kontaktów między obywatelami, organizacjami społecznymi i politycznymi obu krajów. (...) Obie strony deklarują chęć dalszego rozwoju współpracy kulturalnej we wszystkich obszarach, w tym w edukacji i nauce. (...) Niemcy i Ukraina potwierdzają, że deklaracja ta nie wpływa na ich zobowiązania oparte na poufności i sojuszach z innymi krajami⁶.

³ Y. Bilinsky, *Germany, Western Europe, and Ukraine after World War II*, [w:] *German – Ukrainian Relations in Historical Perspective*, red. H.J. Torke, J.P. Himka, Toronto 1994, s. 216-217.

⁴ M. Mironowicz, *Polityka zagraniczna Ukrainy 1990-2010*, Białystok 2012, s. 79.

⁵ J. Maruśiak, *Stosunki Ukrainy z Niemcami*, [w:] *Ukraina w stosunkach międzynarodowych*, red. M. Pietraś, T. Kapuśniak, Lublin 2007, s. 245-246. Treść Deklaracji i Porozumienia: *Offizieller besuch des bundeskanzlers in der Ukraine und in Bulgarien vom 9. bis 11. juni 1993*, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/bulletin/offizieller-besuch-des-bundeskanzlers-in-der-ukraine-und-in-bulgarien-vom-9-bis-11-juni-1993-800486> (28 I 2020).

⁶ *Offizieller besuch des bundeskanzlers...*

W deklaracji oba państwa uznały swoje terytoria, co w przypadku zjednoczonych Niemiec było mniej istotne niż w wypadku Ukrainy, która w owym czasie wciąż zabiegała o podobną notyfikację ze strony światowych mocarstw, zwłaszcza Rosji, która rościła sobie pretensje do przyłączonego w 1954 r. do USSR Krymu. Obywatele ukraińscy narodowości niemieckiej zyskali możliwość wyjazdu (z zagwarantowanym prawem powrotu) do RFN. Berlin zadeklarował pomoc w kwestii byłych żołnierzy Armii Czerwonej narodowości ukraińskiej, stacjonujących przez lata w NRD. Za niemieckie pieniądze zbudowano odrębne dzielnice w Kijowie, gdzie zostali oni osiedleni, po wycofaniu się z byłych Niemiec wschodnich i rozwiązaniu ich oddziałów⁷.

Na uwagę zasługuje fakt, że oba kraje nie rościły wobec siebie wzajemnych pretensji natury historycznej. Trudne dziedzictwo nie zostało wyniesione na wokandę wzajemnych stosunków. W żaden sposób nie stało się determinantem prowadzonej polityki. Niemcy i Ukraina zobowiązały się do ochrony grobów i ich oznaczeń z poszanowaniem zmarłych oraz stworzenia warunków do miejsc pochówków obywateli drugiej strony na swoim terytorium. Było to szczególnie istotne dla strony niemieckiej, nie posiadającej żadnych miejsc pamięci na terytorium byłego ZSRR, jak również uczczenie pamięci po obywatelach radzieckich narodowości niemieckiej, którzy byli prześladowani przez reżim komunistyczny⁸.

Należy zwrócić uwagę, iż dokument regulujący stosunki między RFN a Ukrainą znacznie wyprzedzał, bardzo ważne dla dalszych losów Kijowa, porozumienie z 14 I 1994 r. o likwidacji ukraińskiej broni jądrowej, którego sygnatariuszami były USA i Rosja (dwa, kluczowe z punktu widzenia ukraińskiej niepodległości mocarstwa, bez których samodzielne funkcjonowanie na arenie międzynarodowej byłoby niemożliwe). Zgodziły się one na zagwarantowanie bezpieczeństwa i uznanie niepodległości, ale tylko dla państwa bezatomowego. Nastąpiło to dopiero w grudniu 1994 r. podczas konferencji Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) w Budapeszcie (w marcu 1994 r. prezydent Bill Clinton zniecierpliwiony zbyt wolną dezatomizacją, zagroził Ukrainie wstrzymaniem wszelkiej pomocy finansowej). Rosja, USA i Wielka Brytania zobowiązały się do poszanowania niepodległości, suwerenności i obecnych granic Ukrainy w tzw. memorandum budapesztańskim. Do 1 VI 1996 r. Kijów przekazał Moskwie całą broń jądrową z czasów zimnej wojny⁹.

Pod tym względem *Deklaracja o podstawach stosunków między RFN i Ukrainą* była precedensowa. Umiejscawiała Niemcy poza główną linią sporu o kształt Europy Wschodniej i pozwalała na budowanie odrębnych stosunków, bez wcześniejszej autoryzacji ze strony USA. Ubiegała również *Deklarację ministrów spraw*

⁷ *Ibidem*; E. Mironowicz, *op.cit.*, s. 80.

⁸ E. Mironowicz, *op.cit.*, s. 80.

⁹ R. Grodzki, *Denukleryzacja byłych republik radzieckich*, „Przegląd Zachodni” 2001, nr 3, s. 168-173.

zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy – Andrzeja Olechowskiego i Anatolija Zlenki o zasadach kształtowania polsko-ukraińskiego partnerstwa, podpisana w Warszawie 21 III 1994 r.¹⁰.

Kanclerz Kohl w krótkim oświadczeniu wygłoszonym 9 VI 1993 r. w Kijowie oznajmił:

Panie prezydencie, panie i panowie. Przede wszystkim chciałbym bardzo podziękować za przyjazne powitanie, którego tu dzisiaj doświadczyliśmy – ja i cała moja delegacja. Przeprowadziliśmy już pierwsze intensywne rozmowy w bardzo dobrej atmosferze. Dla mnie odwiedziny Kijowa, tego starożytnego, słuszenie znanego miasta, stolicy Ukrainy, są bardzo ważne. Żyjemy obecnie w sytuacji dramatycznych zmian na świecie, zmian w Europie. Sami doświadczyliśmy daru jedności w Niemczech. Jestem za to wdzięczny.

Obecnie istnieje wiele problemów, ale istnieje wiele innych możliwości. Jestem za to wdzięczny, że jedną z tych możliwości, panie prezydencie, jest to że budujemy teraz na starej, dobrej tradycji między Niemcami a Ukraińcami, między Niemcami a Ukrainą i nawiązujemy nowe relacje na przyszłość. Jestem tu głównie po to, aby powiedzieć wam i wszystkim waszym współobywatelom wyraźnie: My, Niemcy, chcemy dobrych, intensywnych relacji ze wszystkimi kolejnymi krajami byłego Związku Radzieckiego. A ponieważ w Kijowie mówi się czasem, że Zachód, Niemcy, interesują się tylko Rosją, mogę tylko powiedzieć, że chcemy obu: dobrych relacji, intensywnych relacji z Moskwą, z Rosją, z Kijowem i z Ukrainą, panie prezydencie, właśnie podpisaliśmy razem ten ważny dokument. W tym dokumencie napisano, że budujemy na długich, wielowiekowych powiązaniach między naszymi krajami i narodami. Tak – wyczuwamy to – wkraczamy na nowe terytorium, oficjalne nasze relacje istnieją od półtora roku. Osiągnęliśmy postęp, ale my obaj się zgadzamy: musimy zrobić znacznie większy postęp. Dlatego dzisiaj i jutro będziemy pracować nad obszarami, w których zintensyfikujemy relacje¹¹.

Nawiązanie do chęci budowania dobrych relacji, zarówno z Ukrainą, jak i Rosją, nie pojawiło się w przemówieniu kanclerza Helmuta Kohla akcydentalnie. Omawiając kwestię ukraińską w polityce Niemiec, w dobie zjednoczenia oraz w pierwszej połowie lat 90. XX w., należy zachować odpowiednie proporcje. Upadek bloku komunistycznego oraz scalenie RFN i NRD otwierały nowe wyzwania dla polityki zagranicznej Berlina, które poza dotychczasowymi priorytetami, jakimi były dalsza integracja w ramach UE oraz podtrzymywanie transatlantyckich relacji z USA (głównie w sferze militarnej), rozszerzyły się o chęć wypracowania

¹⁰ A.Z. Kamiński, J. Kozakiewicz, *Stosunki Polsko-Ukraińskie. Raport*, Warszawa 1997, s. 40-41; D. Gibas-Krzak, *Polsko-ukraińskie partnerstwo polityczne – przeszłość, teraźniejszość i przyszłość (1991-2009)*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne” 2009, nr 6, s. 264-265. Więcej o polsko-ukraińskiej polityce początku lat 90. XX w. zob. np.: B. Surmacz, *Współczesne stosunki polsko-ukraińskie. Politológiczna analiza traktatu o dobrym sąsiedztwie*, Lublin 2002.

¹¹ *Offizieller besuch des bundeskanzlers...*

plaszczyny porozumienia i współpracy z największym państwem powstałym po upadku ZSRR – Rosją. Fakt specjalnego traktowania Kijowa nie mógł przyćmić głównej osi politycznej po 1991 r., stworzenia ram instytucjonalnej współpracy z Moskwą. Nad Sprewą górowało przekonanie, iż kształtowanie porządku pokojowego nie jest możliwe bez włączenia w ten proces Rosji jako stałego członka Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych i Grupy G-8. Co więcej, każdy europejski problem nie mógłby zostać na trwałe, nie temporalnie rozstrzygnięty, zwłaszcza dotyczący Wschodu kontynentu, bez udziału Kremla. Dlatego RFN popierała rozwój stosunków na linii UE – Rosja, w którym upatrywała gwarancji dla stabilizacji politycznej i gospodarczej. Bez silnej, statecznej oraz unormowanej wewnętrznie Rosji – zdaniem Berlina – nie był możliwy dalszy rozwój makroregionalny, mogący skutecznie konkurować ekonomicznie z USA i Japonią¹².

W tym kontekście nasuwa się analogia z prowadzoną w pierwszej połowie lat 90. XX w. warszawską polityką dwutorowości, niemniej jednak podkreślić należy, że Niemcy w przeciwieństwie do Polski, nie miały konkretnych powodów do nawiązywania ścisłych relacji dyplomatycznych z Ukrainą (choćby poprzez wzgląd na brak wspólnych granic)¹³.

Po 1993 r. intensyfikacja relacji na linii Berlin – Kijów uległa zdecydowanemu spowolnieniu. Oprócz braku wizyt na szczeblu rządowym, wskazywała na to chociażby liczba podpisanych umów między państwami. Do końca 1993 r. weszły w życie m.in.:

- a) Umowa o żegludze śródlądowej z 14 VII 1992 r.
- b) Umowa o współpracy kulturalnej z 15 II 1993 r.
- c) Wspólna deklaracja o podstawie stosunków między Ukrainą a Republiką Federalną Niemiec z 9 VI 1993 r.
- d) Traktat o współpracy w dziedzinie ochrony środowiska z 10 VI 1993 r.
- e) Umowa o rozwoju kompleksowej współpracy w dziedzinie gospodarki, przemysłu, nauki i technologii z 10 VI 1993 r.
- f) Umowa w sprawie żeglugi morskiej z 10 VI 1993 r.
- g) Umowa o transgranicznym transporcie drogowym z 10 VI 1993 r.
- h) Porozumienie w kwestiach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania w związku z bezpieczeństwem jądrowym i ochroną przed promieniowaniem z 10 VI 1993 r.

¹² K. Mazurek, *Polityka zagraniczna Niemiec w okresie 1989–2005. Determinanty zmiany i kontynuacji*, [w:] *Polityka zagraniczna zjednoczonych Niemiec. Kontynuacja czy zmiana*, red. P. Karolewski, Wrocław 2011, s. 16.

¹³ Polityka dwutorowości zakładała aktywne uczestnictwo Polski w procesie rozpadu ZSRR, jednocześnie umacniając ukraińską niepodległość oraz utworzenie płaszczyny porozumienia z Rosją jako najsilniejszym państwem w regionie, czyli budowy równoległych, symetrycznych więzi z Kremlm i byłymi republikami ZSRR. Więcej zob.: K. Fedorowicz, *Polityka Polski wobec Rosji, Ukrainy i Białorusi w latach 1989 – 2010*, Poznań 2011, s. 49–56.

- i) Umowa o delegowaniu nauczycieli języka niemieckiego do ukraińskich instytucji edukacyjnych z 10 VI 1993 r.
- j) Umowa o transporcie lotniczym z 10 VI 1993 r.
- k) Umowa o współpracy w zakresie polityki dotyczącej młodzieży z 27 VIII 1993 r.
- l) Umowa między Ukrainą a Republiką Federalną Niemiec w sprawie rozwoju globalnej współpracy w dziedzinie gospodarki, przemysłu, nauki i technologii z 5 XI 1993 r.¹⁴.

Dla porównania, w 1994 r. doszło do zwarcia tylko jednej, istotnej dla obu państw umowy o współpracy, w sprawie rozwiązywania problemów związanych z eliminacją broni jądrowej z 24 III 1994 r., będącej pokłosiem rozmów rozbrojeniowych Ukrainy z Federacją Rosyjską i USA¹⁵.

Przyczyn dyplomatycznego marazmu należało upatrywać zarówno w Niemczech, jak i na Ukrainie. W Berlinie coraz większą wagę przywiązywano do stosunków z Moskwą (zwłaszcza po objęciu urzędu kanclerza przez Gerharda Schrödera). Brak odpowiednich kroków w sprawie reform gospodarczych na Ukrainie sukcesywnie zniechęcał niemieckie ośrodki decyzyjne do spoglądania na Kijów jako na atrakcyjnego partnera, co dodatkowo potęgował brak stabilności politycznej i lawirowanie ukraińskich elit między Zachodem a Wschodem¹⁶.

Warto zwrócić uwagę na zależność między niemieckim zaangażowaniem w kwestię ukraińską a umacnianiem się ukraińskiej suwerenności. Wraz z cementowaniem się mapy politycznej Wschodu malało niemieckie zainteresowanie Kijowem. W 1993 r., czyli w okresie napięć i tąpnięć politycznych, m.in. rozpadu Czechosłowacji i trwających rozmów o rozbrojeniu Ukrainy, Niemcy podejmowały intensywne działania, mające na celu utworzenie siatki powiązań z Kijowem. Ich niejawnym motywem było niedopuszczenie do zakwestionowania przez kraje trzeciej jedności terytorialnej oraz suwerenności Ukrainy. Należy zwrócić uwagę, iż pomimo dużej liczby podpisanych umów i porozumień, żadne z nich nie traktowały o szczególnych stosunkach niemiecko-ukraińskich. Z jednej strony, Berlin pragnął pokazać rosnące zaangażowanie w kwestię ukraińską, z drugiej, nie inicjował działań, które narzucałyby zobowiązania względem ukraińskiego partnera w obliczu kryzysu. Wraz ze stabilizacją sytuacji, niemiecka polityka stawała się coraz bardziej bierna. Podstawowym celem było niedopuszczenie do załamania się ukraińskiego państwa. Po jego realizacji nadszedł okres ideowej apatii (marazmu). Niemcy nie były związane z Ukrainą żadnym politycznym projektem o strategicznym znaczeniu (w przypadku Polski była to chęć

¹⁴ *Vertragsrechtliche Grundlage der deutsch-ukrainischen Beziehungen*, <http://germany.old.mfa.gov.ua/de/ukraine-de/legal-acts> (1 II 2020).

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ Zob. K. Szubart, *Intensyfikacja stosunków niemiecko-ukraińskich w okresie od Szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie do „rewolucji godności”*, „Wschodnioznawstwo” 2016, s. 315-327.

przystąpienia do NATO i UE). Historia relacji nie miała solidnych podstaw, które można by odtwarzać lub na ich podwalinach budować nowe. Kwestia ukraińska w Niemczech dała się widzieć jako coś niedookreślonego. Jej atutem był potencjał ekonomiczny. Nie może więc dziwić fakt, iż płaszczyzną relacji stały się handel i gospodarka.

Od 1992 r. Ukraina stosunkowo szybko otwierała się na współpracę z niemieckim kapitałem. W 1993 r. swoją pracę w Kijowie rozpoczęło Biuro Przedstawiciela Niemieckiej Ekonomii na Ukrainie. Już w 1992 r. zostały uruchomione Deutsche Bank i Dresdner Bank. Niemieckim instytucjom finansowym zlecono stworzenie elektronicznego systemu obsługi bankowej Ukrainy. Swoją działalność rozpoczęło kilka fundacji na rzecz wspierania demokracji i wolnego rynku – Fundacja Konrada Adenauera, Fundacja Friedricha Eberta, Fundacja Hansa Seidla, finansowanych z budżetu federalnego lub z funduszy niemieckich partii politycznych. Fundacje te organizowały wyjazdy do Niemiec, pokrywały koszty pobytu i szkoleń ukraińskich dziennikarzy, prawników, ekonomistów, socjologów, wspierały wydawanie książek ukraińskich uczonych. W wyniku porozumień na najwyższym szczeblu stworzono wiele spółek handlowych i przemysłowych z kapitałem niemieckim lub ukraińsko-niemieckim¹⁷. Do 1994 r. Berlin pożyczył Ukrainie 3 mld DEM i był jego największym wierzycielem oraz zajmował pierwsze miejsce w handlu zagranicznym Ukrainy z państwami UE¹⁸.

Jak zauważał historyk Eugeniusz Mironowicz, dyplomacja ukraińska nie doceniała roli Niemiec w budowaniu pozycji Ukrainy w Europie i możliwości ich wpływu na rozwój gospodarki kraju. Na przyjazne ukłony ze strony Berlina nie było odpowiedniej relacji zwrotnej ze strony Kijowa¹⁹. W przyjętej przez Ukrainę 2 VII 1993 r. *Deklaracji o głównych kierunkach polityki zagranicznej Kijowa* nie występowały rozróżnienia między poszczególnymi krajami Unii Europejskiej, które bez wyjątków były traktowane jako jedno ciało polityczne²⁰. Dokument był formą kompromisu ukraińskich deputowanych, z których znaczna część nie była dostosowana do politycznych wyzwań nowej epoki. Ogólniki, brak konkretnych celów, jednoznacznego określenia politycznego czy pozorna neutralność, w efekcie powodowały dysonans, relatywność interpretacyjną, co do możliwości współpracy międzynarodowej (kraje bałtyckie jako drogę rozwoju bez dwuznaczności wskazywały swoje członkostwo w NATO i strukturach zachodnich)²¹.

Do osłabienia relacji z Niemcami przyczynił się również zwrot w ukraińskiej polityce zagranicznej, rozpoczęty przez Leonida Kuczmę, który 19 VII 1994 r.

¹⁷ E. Mironowicz, *op.cit.*, s. 81-82.

¹⁸ *Ibidem*, s. 80.

¹⁹ *Ibidem*, s. 79.

²⁰ J. Tymanowski, *Ukraina między Wschodem a Zachodem*, Warszawa 2014, s. 96.

²¹ K. Jędrzejczak, *Strategiczne partnerstwo ukraińsko-polskie. Polska w polityce niepodległej Ukrainy*, Poznań 2010, s. 95.

objął urząd prezydenta. Jego strategia polegała na zacieśnianiu relacji Kijowa z USA i Kanadą oraz utrzymywaniu dobrych kontaktów z Moskwą²².

Wiele niemieckich inicjatyw gospodarczych i politycznych upadało przez wzgląd na ukraińską niewydolność i zbyt wolne tempo rozwoju. W efekcie, począwszy od *Wspólnej Deklaracji o podstawach stosunków między RFN i Ukrainą* oraz *Porozumienia o szerokim rozwoju współpracy w sferze ekonomii, przemysłu, nauki i techniki* dystans między obydwoma krajami zaczął się systematycznie powiększać.

Godzi się stwierdzić, iż pozostanie Ukrainy w rosyjskiej strefie wpływów politycznych było rozwiązaniem wygodnym i korzystnym, o ile nie zagrażało rozwojowi handlu. Niemcom zależało na ukraińskiej stabilności, wspierały jej rozwój jednocześnie obawiając się, że próby wciągnięcia Kijowa w orbitę Zachodu będą miały negatywne konsekwencje dla stosunków niemiecko-rosyjskich. Trudno było doszukiwać się wypowiedzi niemieckich polityków, które mogły skłaniać do postawienia przeciwstawnej tezy. Za tym wnioskiem przemawiał przebieg wizyty Helmuta Kohla w Kijowie zaplanowany na 3-4 IX 1996 r. Był to drugi pobyt niemieckiego kanclerza na Ukrainie od proklamacji niepodległości. Wygłoszone okolicznościowe przemówienie w literaturze przedmiotu oraz komentarzach często wskazywane jest jako przełom we wzajemnych relacjach, a to z uwagi na słowa H. Kohla, odnoszące się do przynależności Ukrainy do świata zachodniego:

Ukraina była, jest i pozostanie integralną częścią Europy, a Niemcy będą wspierać pięcioletni kraj wzmacniając więź w każdym momencie. (...) Europa potrzebuje Ukrainy tak samo, jak Ukraina potrzebuje Europy. (...) Ukraina była i nadal jest częścią kultury europejskiej. Dziś może odgrywać ważną rolę w budowaniu mostów na południu i wschodzie na naszym kontynencie. (...) Wasz duży kraj należy do europejskiej rodziny. Kijów i Lwów to takie same europejskie miasta, co Warszawa, Berlin i Paryż²³.

Kanclerz Niemiec zadbał, aby jego przemówienie miało mocny, jednoznaczny wydźwięk. Część komentatorów politycznych uznała, że Kohl rozpoczął kampanię na rzecz „europeizacji” Ukrainy, oraz że zachęcał, aby – tak jak Polska czy Czechy – Ukraina podjęła starania o włączenie w struktury unijne. Z perspektywy czasu wnioski te były błędne, na co już wówczas wskazywały liczne sygnały. Niemiecki kanclerz *de facto* nie zarysował nowej wizji politycznej współpracy. Za słowami o Ukrainie jako o części „europejskiej rodziny” nie krył się żaden

²² T. Stępniewski, „Do Europy razem z Rosją”: polityka zagraniczna Ukrainy w czasie prezydentury Leonida Kuczmy, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2018, vol. 63, nr 4, s. 186-187.

²³ R. Woronowycz, *Chancellor Kohl reiterates German support for Ukraine during Kyiv visit*, „The Ukrainian Weekly”, 8 IX 1996, <http://www.ukrweekly.com/old/archive/1996/369601.shtml> (14 II 2020).

konkret. Co więcej, nie odniósł się do słów Kuczmy o specjalnych stosunkach między RFN a Ukrainą, co jednoznacznie świadczyło o zbyt daleko idących interpretacjach jego wizyty przez ukraińskich polityków²⁴. Wyraźnie zaznaczył, że rolą Ukrainy jest pozostanie tranzytem między Wschodem a Zachodem, co w praktyce oznaczało, że Kijów nie powinien myśleć o oddalaniu się od Moskwy.

Środowisko kanclerza Kohla przybyłe z nim do Kijowa, oprócz zwyczajnych doradców politycznych i gospodarczych, obejmowało przede wszystkim przedsiębiorców oraz dyrektorów generalnych, oczekujących na podjęcie ważnych dla niemieckiego biznesu rozmów handlowych. Otoczenie kanclerza wskazywało na przygotowanie do prowadzenia rozmów głównie w tym obszarze.

Niemiecki kanclerz stosował uniki w kwestii relacji Ukraina – NATO argumentując, że „obecna gorąca debata na temat przyszłości NATO jest efektem sezonów wyborczych w Rosji i Stanach Zjednoczonych, wszelkie dalsze dyskusje na temat rozszerzenia NATO powinny odbyć się po wyborach w USA”²⁵. Był to wyraźny sygnał, oznaczający niezgodę Niemiec do naruszania *status quo*, zwłaszcza w okresie polskich starań przystąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego, czemu sprzeciwiała się Moskwa.

Niemcy wobec prób zacieśniania więzi Ukrainy z Zachodem

W pierwszych dniach lutego 1998 r. miała miejsce czterodniowa wizyta prezydenta Niemiec Romana Herzoga na Ukrainie. Dnia 4 II 1998 r. niemiecki polityk przeprosił za śmierć i zniszczenia spowodowane przez wojska niemieckie podczas II wojny światowej, wyraził żal z powodu „barbarzyńskich zbrodni” i powiedział, że cierpi „wraz z ofiarami i ich rodzinami i wstydzi się tego, co zostało zrobione”²⁶.

Prezydent Niemiec złożył podobne przeprosiny w Pradze i Warszawie. Herzog powiedział także, że Ukraina należy do Europy „kulturowo i politycznie”, ale zauważył, że przystąpienie do UE wymagałoby osiągnięcia większego dobrobytu gospodarczego, co jednoznacznie dawało do zrozumienia, iż Niemcy z atencją przypatrują się ukraińskiej gospodarce i to na niej koncentrowane będą ich działania²⁷. Słowa te nie pozostawiały złudzeń, że Ukraina chcąc myśleć o zmianie swojego statusu, powinna rozwijać współpracę handlową z Niemcami, a na wszelkie polityczne przekształcenia jest zdecydowanie za wcześnie.

²⁴ J. Maruśiak, *op.cit.*, s. 246.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ *German President Apologizes for Wartime Atrocities*, „The Ukrainian Weekly”, 22 II 1998, <http://www.ukrweekly.com/old/archive/1998/089811.shtml> (15 II 2020).

²⁷ *Ibidem*.

W drugiej połowie lat 90. XX w. rozpoczął się powolny proces zbliżania Ukrainy w stronę Zachodu. Polityka niemiecka Kijowa nabrała bardziej znaczącego charakteru, czego Berlin starał się nie zauważać, głównie przez wzgląd na podtrzymywanie dobrych relacji z Moskwą w przededniu wejścia Polski do NATO.

We wrześniu 1997 r. miał miejsce pierwszy szczyt Unia Europejska – Ukraina, zorganizowany w Kijowie, na którym Leonid Kuczma potwierdził dążenie Ukrainy do stowarzyszenia z UE. Drugi szczyt odbył się w październiku 1998 r. w Wiedniu, gdzie stosunki Ukraina – UE zostały określone jako „partnerstwo strategiczne i wyjątkowe”.

Trzeci szczyt UE – Ukraina odbył się w lipcu 1999 r., w roku wyborów prezydenckich na Ukrainie. UE potwierdziła zamiar ułatwienia przystąpienia Ukrainy do WTO. Rozpoczęto prace nad ustanowieniem strefy wolnego handlu między Ukrainą a UE²⁸.

Przełomowy dla ukraińskiego prozachodniego zwrotu był 2000 r., w którym prezydent USA Bill Clinton podpisał wraz z Leonidem Kuczumą w Kijowie 4 VI wspólne oświadczenie głów państw o strategicznym partnerstwie i pogłębianiu wzajemnej współpracy²⁹.

Dla Niemiec dwojaka rola, jaką zostały zmuszone pełnić po rozpadzie ZSRR, stawała się coraz bardziej trudna i niezręczna. Wymagała zrównoważenia wymagań dotyczących wspierania rozwoju państw byłego bloku wschodniego oraz utrzymywania dobrych stosunków z Rosją. Stanie na straży stabilności politycznej regionu zaczynało być zadaniem bezkompromisowym, które wymagało od Berlina zajęcia określonego stanowiska. Bezpieczne balansowanie między Ukrainą a Rosją stopniowo przestawało być możliwe. W tym kontekście należy podjąć, iż z niemieckiej perspektywy kwestię ukraińską w drugiej połowie lat 90. XX w. i w pierwszych latach XXI w. należało analizować przede wszystkim w kontekście miejsca Rosji i jej znaczenia dla Niemiec.

Nie ulega wątpliwości, że dobre relacje z Moskwą były dla Berlina priorytetowe w porównaniu z byłymi republikami sowieckimi. Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać w wielu czynnikach, od ekonomicznych (rynek zbytu), politycznych (byłe supermocarstwo), społecznych (skutki stacjonowania żołnierzy radzieckich w NRD) do związanych z bezpieczeństwem (atomowe mocarstwo). Stosunki niemiecko-rosyjskie cechowały się większymi korzyściami dla obu stron, niż niemiecko-ukraińskie, które pozostawały mniej stabilne, ze względu na

²⁸ Dnia 11 XII 1999 r. Unia przyjęła wspólną strategię wobec Ukrainy, wyznaczając główne cele w dziedzinie wsparcia demokracji i wolnego rynku, umacniania bezpieczeństwa, współpracy politycznej, współpracy w zakresie wymiaru sprawiedliwości, współpracy gospodarczej i kulturowej. Por. *EU-Ukraine Summits: 16 Years of Wheel-Spinning*, <https://ukrainianweek.com/Politics/73494> (16 II 2020); W. Stankiewicz, *Proces integracji Ukrainy z Unią Europejską*, „Nowa Polityka Wschodnia” 2013, vol. 5, nr 2, s. 28-30.

²⁹ K. Jądraszczyk, *op.cit.*, s. 97.

wewnętrzne uwarunkowania na Ukrainie. Te ostatnie oparte były głównie na niemieckiej pomocy i zaangażowaniu. Pozostawały mniej atrakcyjne pod względem wzrastania roli Niemiec w polityce międzynarodowej, zwłaszcza na linii UE – Moskwa. W tym miejscu godzi się jeszcze podkreślić, że rozdźwięk w zaangażowaniu się niemieckiej polityki w kwestię ukraińską i rosyjską istniał od zawsze, jednakże bezustannie z przewagą i wskazaniem na Rosję. Ukraina, począwszy od traktatu brzeskiego z 1918 r., pozostawała dla Niemiec państwem drugiego wyboru, mającym zastępować Kreml w momentach, w których sytuacja wykluczała zawarcie z nim sojuszu. Nie inaczej było na przełomie XX i XXI w. Na jednej szali widniały niemieckie interesy, z drugiej wiarygodność względem byłych republik sowieckich.

Rosja była ważnym rynkiem dla niemieckiego eksportu. Berlin na początku XXI w. był jednym z największych partnerów handlowych Kremla (obok światowych potęg, np. Chin). Niemiecy przywódcy postrzegali dobre stosunki gospodarcze między oboma krajami jako korzystne politycznie, co doprowadziło do symbiotycznych relacji między polityką oraz biznesem w polityce Niemiec wobec Rosji³⁰. W 2003 r. Rosja pokrywała jedną trzecią zapotrzebowania Niemiec na gaz. Od 2002 r. między Ukrainą, Rosją i Niemcami toczyły się rozmowy na temat powołania międzynarodowego konsorcjum zarządzającego ukraińskimi gazociągami z udziałem niemieckich firm gazowniczych, na co Kijów nie chciał się zgodzić w obawie o utratę kontroli nad swoim terytorium³¹.

Politykę niemiecką odnośnie Ukrainy należało analizować przede wszystkim przez pryzmat zdefiniowanych zależności z administracją rosyjską. Dlatego nie może dziwić fakt, iż Berlin odnosił się do „europeizacji” Ukrainy z dystansem oraz ze wskazaniem na długoterminowość takiego procesu, bez wskazywania konkretnych dat ani liczb. Warto wspomnieć, że odwrotnie niż w perspektywie niemieckiej, dla Ukrainy kraj Goethego od zawsze był podmiotem pierwszego wyboru, pełniąc dla Kijowa rolę dźwigni politycznej. Zorientowani na Zachód ukraińscy działacze inicjowali swoje plany w oparciu o czynnik niemiecki. Owa historyczna praktyka była widoczna również na przełomie XX i XXI w. w momentach wzrastania chęci zacieśniania więzi z Unią Europejską.

W styczniu 2001 r., wybrany na drugą kadencję Leonid Kuczma udał się do Berlina na spotkanie z nowym kanclerzem RFN Gerhardem Schröderem (zaprzysiężonym 27 X 1998 r.). Rewizyta Schrödera miała miejsce w grudniu tego samego roku. Dla ukraińskich władz był to trudny okres, gdyż polityka wewnętrzna była zdominowana przez tzw. aferę taśm Melnyczenki, obarczającą Kucznię zleceniem zabójstwa dziennikarza Georgija Gongadze. „Afera Kuczmy” była przyczyną masowych protestów pod hasłem impeachmentu głowy państwa. W siłę

³⁰ S. Meister, *Reframing Germany's Russia Policy – an opportunity for the EU*, s. 2, https://www.ecfr.eu/page/-/ECFR100_GERMANY_RUSSIA_BRIEF_AW.pdf (16 II 2020).

³¹ E. Mironowicz, *op.cit.*, s. 185.

rosły partie opozycyjne i nowe ruchy społeczne, co przekładało się na niestabilny wizerunek kraju za granicą³².

Schröder, który spędził dzień w Kijowie (pierwotnie wizyta miała być dwudniowa), był pierwszym, ważnym przywódcą Zachodu, który odwiedził Ukrainę w tym roku. Międzynarodowa opinia publiczna pozostawała w szoku po zamachach terrorystycznych z 11 września 2001 r. przeprowadzonych w World Trade Center. Światowa polityka wchodziła w nową erę, redefiniując dotychczasową strategię bezpieczeństwa³³. W programie wizyty była rozmowa z prezydentem Leonidem Kuczumą oraz odwiedziny w przebudowywanej, niemieckiej ambasadzie. Na specjalnej konferencji prasowej kanclerz Schröder stwierdził, że jego rząd będzie nadal silnie wspierać chęć przystąpienia Ukrainy do Unii Europejskiej, ale zanim do tego dojdzie, trzeba liczyć się z długim procesem przemian. Relacje między Berlinem a Kijowem ocenił jako bardzo dobre, ale mające możliwość poprawy. Pytania o prawa człowieka zadawane przez dziennikarzy, w kontekście zabójstwa Georgija Gongadze, traktował ogólnikowo jako wewnętrzne sprawy Ukrainy.

Ukraina i Niemcy uzgodniły również wspólne oświadczenie w sprawie podjęcia środków mających na celu przeszkolenie ukraińskiego personelu administracyjnego w Niemczech i wspólne oświadczenie w sprawie współpracy między organami wymiaru sprawiedliwości obu krajów³⁴. Obaj przywódcy rozmawiali także o stosunkach Ukraina – NATO³⁵.

Pomimo wielu ciepłych słów, relacje z Ukrainą nie poprawiły się. O ich stanie świadczył fragment przemówienia kanclerza, w którym nadmienił, iż mają one „możliwość poprawy”. Chodziło przede wszystkim o przyspieszenie w sprawie spłaty długu, jaki Ukraina zaciągnęła w Niemczech jeszcze w latach zimnej wojny oraz zobowiązała się zwrócić, uznając jako swój prawny obowiązek pomimo likwidacji USRR³⁶.

Zakończenie

Niemieckie elity po 1991 r. wierzyły, że pokój i stabilność w Europie można osiągnąć tylko z Rosją, a nie poprzez przeciwstawianie się jej. Kanclerz Schröder był ogromnym orędownikiem tego poglądu.

³² P. Żukiewicz, *Przywództwo labilne. Mechanizm powrotu do władzy w świetle teorii przywództwa politycznego*, Warszawa 2012, s. 173-174.

³³ Więcej na temat wydarzeń z 11 IX 2001 r. zob. np.: *Godziny grozy*, „Rzeczpospolita”, 12 IX 2001, s. 2.

³⁴ *Schroeder underscores German support for Ukraine's entry into European Union*, s. 15, http://ukrweekly.com/archive/pdf3/2001/The_Ukrainian_Weekly_2001-50.pdf (16 II 2020).

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ A. Stent, *Ukraine and Germany: Toward a New Partnership?*, „Harvard Ukrainian Studies” 1997, vol. 21, no. 3/4, s. 297.

Silna orientacja jego gabinetu na Moskwę, unikanie podejmowania na forum UE tematów mogących budzić rosyjskie niezadowolenie oraz niezgoda Ukrainy na sprowadzenie swojej roli do pasa tranzytowego, wpływały na narastającą, niemiecką wstrzeźliwość w stosunku do ukraińskiego partnera, który schodził na dalszy plan, nawet w kwestiach polityki gospodarczej. Relacje na linii Berlin – Kijów dodatkowo pogorszyły się w 2003 r. wraz z decyzją prezydenta Kuczmy o przystąpieniu do koalicji państw biorących udział w inwazji na Irak pod przywództwem USA. Korzenie tej koncepcji brały się z chęci przezwyciężenia izolacji międzynarodowej na Zachodzie spowodowanej taśmami Melnyczenki oraz budową dobrych relacji z administracją Geорга W. Busha. Niemcy należały do zdecydowanych przeciwników interwencji zbrojnej w Iraku (analogicznie jak Rosja), upatrując w niej próby narzucenia przez USA swojej hegemonii w organizacjach międzynarodowych³⁷.

Kanclerz w mocnych słowach krytykował wszystkich, którzy popierali USA w wojnie przeciwko Saddamowi Husajnowi. W przemówieniu w czasie kampanii wyborczej do parlamentu krajowego Dolnej Saksonii 1 I 2003 r. Schröder mówił: „Nie liczcie na to, że Niemcy zaaprobują rezolucję uzasadniającą wojnę; nie liczcie na to!”³⁸.

W konsekwencji Ukraina zraziła do siebie jedno z największych państw UE, które jako jedyne przejawiało ambicję w ewentualnym powzięciu na siebie roli „advokata” Kijowa wśród państw Zachodu. W 2003 r. zaprzestano dwustronnych konsultacji ministrów spraw zagranicznych³⁹. Kwestia Iraku wbiła klin między Stany Zjednoczone a Europę Zachodnią (z pominięciem Wielkiej Brytanii), co stanowiło dogodny pretekst dla administracji Schrödera, aby zacieśniać więzi z Moskwą i tym samym nie podejmować politycznych kroków względem Ukrainy⁴⁰.

³⁷ Więcej na temat rozbieżności odnośnie kwestii Iraku zob. np.: H. Świętek, *Wojna z Irakiem w 2003 r. w polityce Stanów Zjednoczonych Ameryki. Motywy i uwarunkowania*, Warszawa 2014, s. 42-43.

³⁸ I.D. Metzner, *Wojna w Iraku nauczyła mówić Niemcy NIE*, <https://www.dw.com/pl/wojna-w-iraku-nauczyla-mowic-niemcy-nie/a-16684628> (17 II 2020).

³⁹ J. Maruśiak, *op.cit.*, s. 274.

⁴⁰ Ogółem podczas pierwszych dwóch kadencji Władimira Putina, począwszy od 2000 r., niemiecka elita polityczna rozpadła się na dwie osobne grupy, z których każda wysyłała sprzeczne sygnały do Moskwy. Jeden obóz był zbudowany wokół Partii Zielonych (Marie-luise Beck, Werner Schulz), części CDU/CSU i organizacji społeczeństwa obywatelskiego. Ten obóz składał się z głośnych krytyków łamania praw człowieka przez Rosję i *realpolitik* Putina. Drugą grupę stanowiła SPD wraz z przedstawicielami niemieckiego lobby biznesu oraz niektórymi politykami CDU/CSU, np. Philippem Missfelderem. Sympatyzowały z nią również firmy, np. Wintershall Holding, największy importer gazu z Rosji czy Niemiecko-Rosyjska Izba Handlowa. Kiedy Angela Merkel została kanclerzem (22 XI 2005), w koalicji chadecko-liberalnej (2009-2013) „trzeźwy ton” zastąpił „ciepłą sympatię” stosunków niemiecko-rosyjskich, które charakteryzowały Helmuta Kohla i Borysa Jelcyna, a następnie Gerharda Schrödera i Władimira Putina. Podczas kadencji prezydenta Dmitrija Miedwiediewa

Dokonana w niniejszym tekście analiza faktów jednoznacznie potwierdza, że Niemcy nie posiadały klarownego, sprecyzowanego i celowego programu politycznego w stosunku do Ukrainy, a wszelkie polityczne działania były wypadkową relacji z Rosją, która stanowiła główny punkt odniesienia dla polityki wschodniej Berlina.

Abstract

Michał Siekierka

German policy towards the proclamation of Ukrainian independence and its aftermath in the last decade of the 20th century

The purpose of the paper is to show the most important dimensions which shaped the German-Ukrainian relations in the year 1991 and the rest of the 90s. Nature of these relationships remained asymmetric. There is no doubt that good relations with Russia were a priority for Germany in the 1990s compared to the former Soviet republics. The reasons for this can be found in many factors: political, economic and historical. The German-Ukrainian relations were strongly determined by the German-Russian relations which were the main point of reference for Berlin's eastern policy.

Keywords: Germany, Ukraine, eastern Germany policy in the 1990s

References

- Bilinsky, Y., *Germany, Western Europe, and Ukraine after World War II*, [in:] *German – Ukrainian Relations in Historical Perspective*, eds. H.J. Torke, J.P. Himka, Toronto 1994.
- EU-Ukraine Summits: 16 Years of Wheel-Spinning*, <https://ukrainianweek.com/Politics/73494>.

(7 V 2008–7 V 2012) A. Merkel odbyła mniej spotkań z ówczesnym premierem Rosji Putinem, aby zasygnalizować swoje poparcie dla nowej, nowoczesnej Rosji Miedwiediewa w stosunku do starej, autorytarnej Rosji Putina. Podczas trwania tej koalicji etykiety „specjalne” lub „partnerstwo strategiczne” zostały porzucone. Rosja nie została wymieniona jako partner strategiczny w umowie koalicyjnej CDU/CSU – FDP, ale jako „ważny partner w pokonywaniu regionalnych i globalnych wyzwań”. S. Meister, *op.cit.*

- Fedorowicz, K., *Polityka Polski wobec Rosji, Ukrainy i Białorusi w latach 1989–2010*, Poznań 2011.
- German President Apologizes for Wartime Atrocities, „The Ukrainian Weekly”, 22 II 1998, <http://www.ukrweekly.com/old/archive/1998/089811.shtml>.
- Gibas-Krzak, D., *Polsko-ukraińskie partnerstwo polityczne – przeszłość, teraźniejszość i przyszłość (1991–2009)*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne” 2009, nr 6. *Godziny grozy*, „Rzeczpospolita”, 12 IX 2001.
- Grodzki, R., *Denukleryzacja byłych republik radzieckich*, „Przegląd Zachodni” 2001, nr 3.
- Jędrzejczak, K., *Strategiczne partnerstwo ukraińsko-polskie. Polska w polityce niepodległej Ukrainy*, Poznań 2010.
- Kamiński, Z. & Kozakiewicz, J., *Stosunki Polsko-Ukraińskie. Raport*, Warszawa 1997.
- Maruśiak, J., *Stosunki Ukrainy z Niemcami*, [in:] *Ukraina w stosunkach międzynarodowych*, eds. M. Pietraś, T. Kapuśniak, Lublin 2007.
- Mazurek, K., *Polityka zagraniczna Niemiec w okresie 1989–2005. Determinanty zmiany i kontynuacji*, [in:] *Polityka zagraniczna zjednoczonych Niemiec. Kontynuacja czy zmiana*, ed. P. Karolewski, Wrocław 2011.
- Meister, S., *Reframing Germanys Russia Policy – an opportunity for the EU*, https://ecfr.eu/publication/reframing_germanys_russia_policy_an_opportunity_for_the_eu306/.
- Metzner, I.D., *Wojna w Iraku nauczyła mówić Niemcy NIE*, <https://www.dw.com/pl/wojna-w-iraku-nauczyla-mowic-niemcy-nie/a-16684628>.
- Mironowicz, M., *Polityka zagraniczna Ukrainy 1990–2010*, Białystok 2012.
- Offizieller besuch des bundeskanzlers in der ukraine und in bulgarien vom 9. bis 11. juni 1993, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/bulletin/offizieller-besuch-des-bundeskanzlers-in-der-ukraine-und-in-bulgarien-vom-9-bis-11-juni-1993-800486>.
- Schroeder underscores German support for Ukraine's entry into European Union, http://ukrweekly.com/archive/pdf3/2001/The_Ukrainian_Weekly_2001-50.pdf.
- Stankiewicz, W., *Proces integracji Ukrainy z Unią Europejską*, „Nowa Polityka Wschodnia” 2013, vol. 5, nr 2.
- Stent, A., *Ukraine and Germany: Toward a New Partnership?*, „Harvard Ukrainian Studies” 1997, vol. 21, no. 3/4.
- Stępniewski, T., „Do Europy razem z Rosją”: polityka zagraniczna Ukrainy w czasie prezydentury Leonida Kuczmy, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2018, vol. 63, nr 4.
- Surmacz, B., *Współczesne stosunki polsko-ukraińskie. Politologiczna analiza traktatu o dobrym sąsiedztwie*, Lublin 2002.
- Szubart, K., *Intensyfikacja stosunków niemiecko-ukraińskich w okresie od Szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie do „rewolucji godności”*, „Wschodnioznawstwo” 2016.

- Świątek, H., *Wojna z Irakiem w 2003 r. w polityce Stanów Zjednoczonych Ameryki. Motywy i uwarunkowania*, Warszawa 2014.
- Tymanowski, J., *Ukraina między Wschodem a Zachodem*, Warszawa 2014.
- Vertragsrechtliche Grundlage der deutsch-ukrainischen Beziehungen*, <http://germany.old.mfa.gov.ua/de/ukraine-de/legal-acts>.
- Woronowycz, R., *Chancellor Kohl reiterates German support for Ukraine during Kyiv visit*, „The Ukrainian Weekly”, 8 IX 1996, <http://www.ukrweekly.com/old/archive/1996/369601.shtml>.
- Żukiewicz, P., *Przywódstwo labilne. Mechanizm powrotu do władzy w świetle teorii przywództwa politycznego*, Warszawa 2012.

Michał Siekierka – dr politologii, starszy inspektor w Oddziałowym Biurze Badań Historycznych Instytutu Pamięi Narodowej we Wrocławiu. ORCID: 0000-0001-5034-8265